

Londyn, dnia 4.V.45r. Peter Massfield - przegląd
lotniczy.

W ub. tygodniu nie było żadnych sensacyjnych wiadomości o walkach lotniczych w Turcji. Niskie zachmurzenie i zła widzialność utrudniały działalność lotniczą na większą skalę. Mimo tego jednak nie uległa ona przerwie. Od połowy marca do połowy kwietnia sojusznicy zestrzelili w Płn. Afryce 500 samolot. npl., tracąc tylko 150 własnych. Straty npl. nie obejmują maszyn, zniszczonych na lotniskach. Jest to relacja dla nas nader korzystna. Niepotrzeba podkreślać, w jak znaczącej mierze wymaga się wskutek tego nacisk na npl. rezerwy. Wg. wiarygodnych obliczeń całkowite lotnictwo pierwszej linii nie liczy obecnie więcej, niż 4000 maszyn. Srdw. pod względem technicz., jak i liczebnym lotnictwo niem. jest obecnie słabsze od naszego. Zwrot na naszą korzyść rozpoczął się 18 miesięcy temu, kiedy to w dniu 10 listopada 41 r. prem. Churchill oświadczył, że liczebnie RAF. co najmniej dorównuje lotnictwu niem. Co prawda nasze lotnictwo jest rozrzucone na nader licznych terenach. - Dwa czynniki zdecydowały o osłabieniu lotnictwa niem.: 1/ bitwa o Wielką Brytanię, w czasie której Niemcy podczas samych tylko dziennych nalotów stracili 2000 maszyn, 2/ jesień 1941 r., kiedy to w toku kampanii ros. lotnictwo niem. poniosło olbrzymie straty. - Od pocz.tku wojny sojusznicy zniszczyli na zachodzie i na froncie-śródz. 13.000 samolotów niem. i włoskich, która to liczba nie obejmuje samolotów, zniszczonych na lotniskach. Straty sojusz. wyniosły w tym samym czasie 8500 samolotów. Blisko połowa myśliwców niem. znajduje się na froncie zachod. i śródz. Ilość myśliwców w Niemczech uległa ostatnio zdwojeniu. Niemcy, pragnąc zabezpieczyć się przed naszymi nalotami, przesunęli ostatnio punkt ciężkości swej pro-